

DAWID SZTOKFISZ

ur. 1912; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Lublin, Żydzi, dzielnica żydowska, ulica Jateczna, ulica Szeroka

Ulica Jateczna i inne ulice dzielnicy żydowskiej

Po ślubie mieszkaliśmy na ulicy Jateczna 3. I ten dom był w sąsiedztwie synagogi Maharszala, bardzo blisko. Powiedzieć prawdę – [w środku tam] nie byłem. Wtedy już byłem bezbożnikiem.

Ulica Jateczna teraz nie istnieje. Po naszej stronie to były tylko dwa domy – 1 i 3. Myśmy mieszkali numer 3, a później [była] synagoga. Ale naprzeciw ta ulica się ciągnęła jeszcze kilka domów. Nie, nie przy synagodze, po tej stronie synagogi. To pamiętam. Ulica Jateczna.

Pewnie, że pamiętam [nasze mieszkanie]. Z sąsiadów, to tylko właściciela tego domu [pamiętam], to był pan Feller, dosyć bogaty Żyd. On mieszkał w tym domu na pierwszym piętrze, myśmy mieszkali na parterze. Parter. To pamiętam tylko tego właściciela domu.

Do pracy na Królewskiej poszedłem przede wszystkim pieszo, kiedy mieszkałem jeszcze na Bychawskiej. Chodziłem do pracy. A później też z ulicy Jatecznej na Królewską był kawałeczek drogi, ale też poszliśmy pieszo. Pewnie, że pamiętam [te ulice]. To były ulice zamieszkiwane wyłącznie przez Żydów. Ale byli tam niektórzy Polacy, którzy też tam mieszkali. Przede wszystkim dozorczy domów byli Polacy, oni zamieszkiwali tam. Więc jeżeli poszedłem, jeżeli poszedłem do pracy –pracowałem także w drukarni Handelsmana na Lubartowskiej – to miałem bardzo dużo drogi od Bychawskiej do Lubartowskiej. To było jakieś prawie pół godziny drogi. A z Jatecznej – poszedłem na Lubartowską do drukarni, to przeszedłem ulicę Jateczną, Szeroką i Lubartowską – nie było daleko. Ale z Bychawskiej to było szmat drogi.

Ulicę Szeroką doskonale pamiętam. To był kwartał żydowski, to była żydowska ulica zamieszkała wyłącznie przez Żydów, prócz dozorców. Szeroka ulica była wyłącznie zamieszkiwana przez Żydów i tam był handel. Tam mieszkał też mój dziadek Chaim, pamiętam, z jego sklepikiem małym. Ulica Szeroka została zburzona całkiem. Doskonale pamiętam też [Bramę Grodzką]. Ona wyglądała tak, jak teraz wygląda.

Lublin bez żydowskiego kwartału to nie jest Lublin. Bez ulicy Szerokiej to nie jest Lublin żydowski.

Data i miejsce nagrania	2006-11-19, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"